

Biuletyn KRD

II Warsztaty Przedsiębiorczości Akademickiej

W dniach **6-9 lipca 2015 roku** w **Uniejowie** odbyła się druga edycja ogólnopolskiej konferencji pt. Warsztaty Przedsiębiorczości Akademickiej. Doktorantów gościł po raz drugi hotel Uniejów ecoActive&Spa. Konferencję zorganizowało Łódzkie Porozumienie Doktorantów we współpracy z KRD, a swoim patronatem objęli ją m.in. Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień, Prezydent Miasta Uniejów, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Młodzi w Łodzi, CBMiM PAN a także Rektorzy Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Podczas trwającego trzy dni wydarzenia, doktoranci z całego kraju mieli okazję zaprezentować wyniki swoich badań naukowych, zarówno w formie prezentacji ustnych, jak i posterów naukowych. Część konferencyjna warsztatów została uzupełniona przez elementy szkoleniowe. Jednym z zaproszonych gości był **Tomasz Hardyk** reprezentujący Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, który zapoznał uczestników z aktualnymi możliwościami finansowania badań naukowych w ramach konkursów organizowanych przez NCBiR.



Nr 17

Październik 2015

W tym numerze

- **II Warsztaty Przedsiębiorczości Akademickiej**
- **Zjazd Wyborczy Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich w Gdańsku – sprawozdanie**
- **II Mistrzostwa Polski Doktorantek i Doktorantów w siatkówce plażowej**
- **Szkolenia KRD**
- **(radio) „aktywny samorząd”, czyli jak wygląda pomoc osobom niepełnosprawnym w kształceniu się**
- **Postulaty Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich odnośnie zmian na studiach doktoranckich**
- **Stanowisko Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich w sprawie Apelu o wsparcie interdyscyplinarności Uniwersytetów**
- **Co dalej ze studiami III stopnia na polskich uczelniach?**
- **Informacje od Komisji ds. PAN**
- **V Posiedzenie Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów X Kadencji**
- **I Warsztaty Sportów Wodnych w Olejnicy**

Drugi dzień konferencji był również okazją do uczestnictwa w szkoleniu pt. „Przemawianie i efektywne techniki komunikacyjne” prowadzonym przez trenera personalnego **Katarzynę Pawelczyk** reprezentującą Be-Pro. Praktyczne szkolenie dotyczyło takich zagadnień jak: emisja głosu, budowanie emocji, budowanie relacji ze słuchaczami, pewność siebie podczas przemówienia, mowa ciała i gestykulacja, a także zwalczanie tremy przed wystąpieniem.

Część konferencyjną oraz szkoleniową uzupełniły spotkania integracyjne, w tym wizyta w Termach Uniejów, a także ognisko, zawody sportowe i dyskoteka. Wzrastające z roku na rok zainteresowanie doktorantów Warsztatami Przedsiębiorczości Akademickiej w Uniejowie wskazuje na ich coraz większą rozpoznawalność i stabilną pozycję pośród konferencji skierowanych do doktorantów.

mgr farm. Marcin Ciszewski
Przewodniczący Rady Samorządu Doktorantów
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łódzkie Porozumienie Doktorantów



Na zdjęciu: Katarzyna Pawelczyk, Be-Pro.

Zjazd Wyborczy Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich w Gdańsku – sprawozdanie

W dniu 23 lipca br. na Uniwersytecie Gdańskim odbył się Zjazd Wyborczy Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich. Podczas posiedzenia, oprócz wyboru nowych władz, omówiono sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz ustalono priorytety na nową kadencję.

W wyniku głosowania na kolejną kadencję wybrana została przewodnicząca **Agnieszka Kaźmierczak** (Uniwersytet Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie). Na stanowiska wiceprzewodniczących wybrano: **Martę Antosz** (Uniwersytet Jagielloński) i **Przemysława Fordymackiego** (Uniwersytet Opolski). Reelekcję uzyskał również sekretarz **Bartosz Duraj** (Uniwersytet Gdański).

Wśród priorytetów na kadencję 2015/2015 zaliczono:

- aktywizację środowisk doktorantów podczas cyklu debat dotyczących kształtu studiów III stopnia. Cykl ma nosić tytuł „Nic o nas bez nas” i odbywać się w ośrodkach akademickich w całej Polsce.
- Organizację projektu konkursu na najbardziej prodoctoranckie wydarzenia organizowane przez doktorantów i na rzecz doktorantów, na przykład konferencje, spotkania czy warsztaty.
- Informacje o działaniach DFUP-u istotnych dla uczestników studiów III stopnia będą ukazywać się w biuletynie.



Niejako kontynuacją zjazdu była konferencja „Samorządność doktorancka w Polsce – teoria, doświadczenie, perspektywy”, którą rozpoczęła debata połączona z prezentacją wyników badań ankietowych „Doktoranci 2015”. Wyniki badań zostały przedstawione w kilku działach: sprawy socjalne, jakość kształcenia, mocne oraz słabe strony prowadzonych przez doktorantów badań naukowych, samorządności doktoranckiej oraz na patologiach, które mogą się pojawić na studiach III stopnia.

Kolejne panele miały zróżnicowany charakter. W konferencji wzięli udział przedstawiciele właściwie wszystkich typów uczelni i dziedzin nauki, którzy dyskutowali zarówno podczas sesji, jak i w kulisach o podobieństwach i różnicach w modelach ich studiów. Poziom referatów był niezwykle wysoki i zdaniem organizatorów pozwolił porównać doświadczenia z działalności poszczególnych organów samorządów, a także wskazać prodoktoranckie rozwiązania możliwe do wprowadzenia na polskich uczelniach.

Wszystkich zainteresowanych do współpracy z DFUP zapraszamy na nasz profil facebookowy:

(<https://www.facebook.com/DoktoranckieForumUniwersytetowPolskich>)

lub o kontakt pod adresem:

doktoranckie.forum.up@gmail.com



II Mistrzostwa Polski Doktorantek i Doktorantów w siatkówce plażowej

Mistrzostwa Polski w siatkówce plażowej, które odbyły się w **Łodzi** w dniu **25 lipca 2015 roku** to pierwsze spośród tegorocznych wydarzeń sportowych skierowanych do doktorantów, organizowanych we współpracy z Krajową Reprezentacją Doktorantów. Na terenach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łodzi (ul. Małachowskiego 5/7), zorganizowało je Łódzkie Porozumienie Doktorantów. Wydarzenie zostało objęte patronatami m.in. CBMiM PAN w Łodzi, Rektorów Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, a także Radia Łódź i Radia Żak.



Na zdjęciu: zwycięska drużyna Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu wraz z sędziami.

W zawodach wzięło udział 8 drużyn z całej Polski, zaś mecze sędziowali: **Jarosław Kłodziński, Katarzyna Kropielnicka, Dorota Wysok i Michał Nowak**. Zaszczytne **I miejsce** wywalczyła reprezentacja doktorantów **Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu**, II – Politechniki Wrocławskiej, III – Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, IV – Politechniki Łódzkiej (I), V – Politechniki Łódzkiej(II), VI – Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, VII – CBMiM PAN w Łodzi i VIII – Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Pomimo niesprzyjającej pogody, po zakończeniu rozgrywek, zorganizowany został grill dla wszystkich uczestników i kibiców.

mgr farm. Marcin Ciszewski
Przewodniczący Rady Samorządu Doktorantów
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łódzkie Porozumienie Doktorantów

Szkolenia KRD

Krajowa Reprezentacja Doktorantów realizuje obecnie projekt "Studia doktoranckie - skąd? dokąd? które? - X lat samorządności doktoranckiej". Jednym z elementów jest organizacja cyklu szkoleń dla właściwych organów samorządu doktorantów z zakresu m.in. efektywnej komunikacji i współpracy w zespole. Warsztaty te prowadzone są przez certyfikowaną trenerkę – Katarzynę Pawełczyk z firmy Be-Pro i są współfinansowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dotychczas odbyły się one już m.in. w Poznaniu oraz Uniejowie. Poniżej przedstawiamy harmonogram najbliższych kolejnych szkoleń*, a szczegółowe informacje będą dostępne już wkrótce na stronie internetowej KRD. Serdecznie zapraszamy!

5 listopada 2015 – Kraków

6 listopada 2015 – Katowice

13 listopada 2015 – Wrocław

22 listopada 2015 - Warszawa

* harmonogram może ulec jeszcze nieznacznym zmianom.

mgr inż. Dorota Jeziorowska
Członek Zarządu KRD

(radio) „aktywny samorząd”, czyli jak wygląda pomoc osobom niepełnosprawnym w kształceniu się

Nadchodzi jesień, czas na kolejne upokorzenia. Takie właśnie emocje budzi wypełnianie wniosków o dofinansowanie w finansowanym ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych programie pilotażowym „Aktywny Samorząd”. Zaczniemy jednak od początku.

Osoby niepełnosprawne mogą wnioskować o stypendia specjalne z Funduszu Pomocy Materialnej, ale również o dofinansowanie ze środków PFRON do kosztów czesnego oraz dodatek na pokrycie kosztów kształcenia. Od kilku lat wnioski składa się nie w siedzibie wojewódzkiego oddziału PFRON, ale w powiatowych centrach pomocy rodzinie. Miejsce programu „STUDENT II” zajął moduł II pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”. Tym samym to nie PFRON bezpośrednio, ale powiaty w jego imieniu realizują program pomocy dla uczących się osób niepełnosprawnych. Ta swego rodzaju „powiatyzacja” programu dofinansowywania osobom niepełnosprawnym uczenia się na poziomie wyższym niesie za sobą poważne konsekwencje. Program realizuje teraz nie 16, ale ponad 300 jednostek. Na początku, tj. w 2013 r., urzędnikom powiatowym często brakowało kompetencji. Zamiast tego wykazywano się jeszcze bardziej niż w PFRON postawą asekuracyjną, żeby potem nikt się nie przyczepił. Ponadto kwota dofinansowania wydaje się wciąż zmniejszać. Ostatnio na przykład wprowadzono ograniczenia przy dofinansowywaniu czesnego. Do tej pory niepełnosprawny mógł uzyskać zwrot 3 tys. zł bez względu na to, czy jest czy też nie jest zatrudniony. Teraz każda osoba zatrudniona musi sama pokryć część czesnego. Jest to szczególnie bolesne ze względu na to, że osoby niepełnosprawne często pracują w niepełnym wymiarze godzin i za bardzo niewielkie pieniądze (np. 11 godzin za 500zł netto miesięcznie).

Poza tym przy transferze programu do powiatów zlikwidowano dodatek dla osób niepełnosprawnych mających osiągnięcia naukowe. Teraz jest tak, że na pokrycie dodatkowych kosztów kształcenia otrzymuje się – czy się stoi czy się leży - 1000zł na semestr. Nie ma znaczenia też, czy jest się na pierwszym roku studiów licencjackich w uczelni kategorii C czy też studiuje się na prestiżowych studiach doktoranckich.

Idźmy dalej. Mam doświadczenia ze składaniem wniosków w Warszawie. W Stołecznym Centrum Osób Niepełnosprawnych są kilkugodzinne kolejki. Osobiście trzeba udać się po numerki, który otrzymuje się wybierając na ekranie dotykowym sprawę, z którą się przychodzi. Niestety jest to forma zupełnie niedostępna dla osób niewidomych. Dopiero po mojej interwencji, burzy medialnej i listach od kilkudziesięciu osób przywrócono dźwiękowe zapowiedzi, które anonsują pojawiające się na tablicy numerki i wskazują niewidomemu stanowisko, z którego ma skorzystać.

Nie lepiej wygląda kwestia wypełniania takiego wniosku. Sam dokument liczy sobie 8 stron, które należy bardzo dokładnie wypełnić. Ubiegałem się o grant w Narodowym Centrum Nauki i mogę zapewnić, że system OSF OPI jest wzorem przejrzystości w porównaniu z tym wnioskiem. Ponadto do samego druku wniosku należy dołączyć szereg innych dokumentów: kserokopię dowodu osobistego, kserokopię orzeczenia, zaświadczenie z uczelni (sporządzone na specjalnym druku), oświadczenie o dochodach, oświadczenie o zatrudnieniu i inne. Podawane dane się dublują, np. trzeba podawać te same dane co na zaświadczeniu z uczelni. Poza tym wymagane jest, byśmy mieli bardzo dobrą pamięć i przywołali wszystkie formy pomocy, które otrzymaliśmy od PFRON, nawet kilkanaście lat temu.

A przecież tak nie musi być. Czemu nie można takiego wniosku wypełniać przez Internet? Skoro mogę wypełnić wniosek o grant na 50 czy 100 tysięcy złotych przez Internet, to czemu nie mogę ubiegać się o tysiąc złotych w ten sam sposób? Inteligentnie zaprojektowany system mógłby poprowadzić osobę niepełnosprawną za rękę i pomóc wypełnić wniosek oraz dostarczyć wymagane dokumenty. Ponadto system mógłby korzystać z wielu baz danych, które wygenerowało w ostatnich latach Ministerstwo, dodatkowo ułatwiając osobom niepełnosprawnym wypełnianie wniosku. Być może po prostu warto skorzystać z doświadczeń innej agencji państwowej, jaką wszak jest Ośrodek Przetwarzania Informacji. Pozwoliłoby to również na uniknięcie wypełniania co semestr czy dwa tych samych lub podobnych formularzy. Być może jednak w ogóle warto zastanowić się nad sensownością tego typu programu. Czy czas i środki inwestowane w obsługę takiego programu są proporcjonalne do efektów? Czy nie byłoby prościej przeznaczyć tę kwotę na zwiększenie środków na stypendium specjalne. A obowiązek występowania o dofinansowanie kosztów czesnego przełożyć z osób niepełnosprawnych na uczelnie. Oferując przy tym realne zachęty dla uczelni do kształcenia osób niepełnosprawnych.

Mój wniosek, z pomocą życzliwych osób widzących, udało mi się wypełnić. Wyśle go pocztą. Jest to bodaj jedyny sposób na uniknięcie czekania w wielogodzinnej kolejce. Muszę się pośpieszyć. Termin jest nieprzekraczalny. Coś już na ten temat wiem. Ostatnio spóźniłem się o jeden dzień z dostarczeniem wniosku, gdyż ktoś ustalił ostateczny termin składania wniosków na 30 marca, a nie na 31 marca. Natychmiast wysłałem pisemną prośbę o przywrócenie terminu składania wniosku. Odpowiedź była negatywna. Otrzymałem ją po dwóch miesiącach.

mgr Wojciech Figiel
Pełnomocnik ds. osób z niepełnosprawnością

Postulaty Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich odnośnie zmian na studiach doktoranckich

POSTULATY

W związku ze zbliżającymi się wyborami Doktoranckie Forum Uniwersytetów Polskich, w imieniu samorządów doktoranckich zrzeszonych w ramach Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich, zwróciło się do sztabów wyborczych partii i koalicji wyborczych, a także kandydatów na posłów oraz senatorów z postulatami dotyczącymi grupy najmłodszych przedstawicieli nauki, czyli doktorantów.

Zaledwie co dziesiąty doktorant studiujący na uniwersytecie uzyskuje środki pozwalające na utrzymanie na średnim poziomie (ok. 2300 a 3000 zł), dwóch na dziesięciu może liczyć na 800 zł miesięcznie. Około 70% uczestników studiów doktoranckich nie może liczyć na żadne środki. Podobna sytuacja widoczna jest na płaszczyźnie prowadzonych badań naukowych, na prowadzenie których środki otrzymuje zaledwie 30% doktorantów. Konieczność podjęcia pracy zarobkowej prowadzi do fikcji na uczelniach: większość pracujących poza uniwersytetem młodych naukowców nie broni swoich prac doktorskich, ponieważ nie starcza im czasu na ich przygotowanie. Kluczowym postulatem przedstawionym przez Doktoranckie Forum Uniwersytetów Polskich jest zmiana struktury finansowania studiów doktoranckich, na taką w której wszyscy przyjęci na studia doktoranckie otrzymają wsparcie finansowe pozwalające na prowadzenie pracy naukowej, bez lęku o środki zapewniające ich byt.

- **zwiększenie finansowania lub zmiana struktury finansowania studiów doktoranckich. Każdy doktorant na wejściu powinien otrzymywać stypendium wystarczające do życia przynajmniej na minimalnym poziomie, zdolniejsze jednostki mogą zwiększyć swoje dochody przez granty i stypendia zewnętrzne;**

W roku akademickim 2014/2015 na polskich uczelniach uczestnikami studiów doktoranckich było 34511 osób z czego stypendium doktoranckie pobierało 8004 osoby a z dotacji projakościowej 8753 osoby. Stypendium doktoranckie pobierało więc 23,2 % doktorantów a z dotacji projakościowej 25,4%. Inaczej wygląda sytuacja wśród doktorantów uniwersytetów: spośród 17611 uczestników studiów stypendium doktoranckie pobierało 2230 osób czyli 12,7%^[1] a z dotacji projakościowej 4630 czyli 26,3%. Z tego wynika, że zaledwie około 12,7% doktorantów na uniwersytetach otrzymuje środki w wysokości 2300 zł (ewentualnie powiększone o stypendium rektora, którego wysokość jest różna w zależności od jednostki). Pozostałe 14% uzyskuje około 800 zł a 74% nie uzyskuje żadnych środków.^[2]

- **zmniejszenie liczby kandydatów przyjmowanych na studia III stopnia;**

Na wielu uczelniach, szczególnie na studiach o profilu humanistycznym i społecznym przyjmowani są wszyscy chętni kandydaci. W skrajnych przypadkach dochodzi do tego, że na jednym roku studiów jest stu doktorantów, jeden samodzielny pracownik ma kilkunastu doktorantów pod swoją opieką, brakuje możliwości prowadzenia praktyk dydaktycznych.

- **pełne dostosowanie infrastruktury dla doktorantów z niepełnosprawnością;**

Spośród 37,7% ankietowanych doktorantów (posiadających orzeczenie z niepełnosprawnością) uważa, że infrastruktura w ich jednostkach jest dostosowana do potrzeb doktorantów z niepełnosprawnością.

- zwiększenie liczby doktorantów w Senacie i Radach Wydziału;

Obecność doktorantów w tych gremiach określa ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym, która mówi, że „Udział przedstawicieli studentów i doktorantów w senacie uczelni nie może być mniejszy niż 20%. Liczbę przedstawicieli studentów i doktorantów ustala się proporcjonalnie do liczebności obu tych grup w uczelni, z tym że studenci i doktoranci są reprezentowani co najmniej przez jednego przedstawiciela każdej z tych grup.”. W praktyce oznacza to, że na większości uczelni doktoranci mają jednego przedstawiciela w Senacie i Radach Wydziału uczelni co daje symboliczne uczestnictwo i małą możliwość wpływu na podejmowane decyzje.

- przyznanie budżetu organom samorządów doktorantów (np. określona kwota w przeliczeniu na doktoranta)

Aktualnie duża część samorządów nie ma budżetu na swoje działania lub budżet ten jest bardzo niski. Paraliżuje to prace samorządów, które mają ograniczone możliwości podejmowania inicjatyw naukowych, kulturalnych i integracyjnych. Uważamy, że przekazanie budżetu pozwoli na rozwój działań doktorantów na uczelniach. Możliwym byłoby również przekazanie środków, które następnie byłyby rozdysponowane przez samorząd wśród doktorantów z przeznaczeniem na prowadzenie badań i ich publikację. Pozwoliłoby to na przeciwdziałanie sytuacji w której przedstawiciele niektórych dziedzin nauki byłiby pozbawieni jakichkolwiek środków na swoje badania.

[1] Widać tu wyraźny spadek w porównaniu z rokiem akademickim 2009/2010 gdzie na uniwersytetach stypendium otrzymywało 5203 osoby czyli 37,7% z ogółu doktorantów.

[2] Opracowanie na podstawie danych GUS.

Stanowisko Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich w sprawie *Apelu o wsparcie interdyscyplinarności Uniwersytetów*

Kraków, 26 września 2015 r.

W odpowiedzi na *Apel o wsparcie interdyscyplinarności Uniwersytetów*, ogłoszony przez Zespół pod kierownictwem prof. Jerzego Axera i dra Marka Wąsowicza, Doktoranckie Forum Uniwersytetów Polskich, które zrzesza Samorzady Doktoranckie w ramach Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich, deklaruje swoje wsparcie oraz zaangażowanie i pomoc w realizacji Projektu.

W myśl ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym roz. 3, art. 195 ust. 2: „Studia doktoranckie mogą być studiami środowiskowymi, prowadzonymi przez jednostki organizacyjne uczelni oraz jednostki naukowe, z których każda spełnia wymagania określone w ust. 1. Szczegółowy podział zadań związanych z prowadzeniem studiów doktoranckich oraz sposób ich finansowania określa umowa zawarta między tymi jednostkami”. Władze uczelni mają nie tylko poparte ustawą prawo do tworzenia interdyscyplinarnych studiów doktoranckich. Mają również prawo decydowania o ich formule, realizowanych treściach i dobieraniu partnerów naukowych. W związku z tym zaproponowana przez Państwa idea *propagowania interdyscyplinarności jako naturalnej przestrzeni i elementarnego kanonu działania Uniwersytetu* jest nam szczególnie bliska. Przede wszystkim ze względu na charakter uprawianych przez nas nauk tj. humanistycznych i społecznych oraz prowadzonych badań. Holistyczny charakter zdobywanej wiedzy bardzo często zmusza doktorantów do nadania badaniom profilu interdyscyplinarnego w obrębie samych dziedzin nauki, w których się specjalizują. W pełni zgadzamy się z opinią Zespołu.

Interdyscyplinarność jest synonimem *umiejętności postrzegania złożoności świata, analizowania wzajemnego wpływu czynników oddziałujących na losy całego społeczeństwa, rozumienia różnych metodologii poznawczych, wspólnego poszukiwania dobra oraz kreowania i rozwijania postaw*. Naszym zdaniem interdyscyplinarność badań nie jest wyrazem problemów czy nieumiejętności w określeniu metodologii, przedmiotu i celu badań. Przeciwnie, charakteryzuje doktorantów jako młodych i odważnych naukowców, chcących opisywać zmieniający się świat oraz *dostarczać materialnych narzędzi, które otwierać będą możliwości sprostania pojawiającym się wyzwaniom*. Interdyscyplinarność nie może być rozwiązaniem wyjątkowym w systemie szkolnictwa wyższego nastawionego na kształcenie zawodowe, wąskodyscyplinarne. Cecha ta nie służy nadszarpniętemu statusowi i prestiżowi instytucji uniwersytetu. Potrzebne są głębokie i kompleksowe zmiany systemowe by uniwersytet mógł zachować swój twórczy charakter i ponownie stać katalizatorem zmian społecznych.

Do apelu dołączamy wnioski o uznanie nas – młodych naukowców prowadzących badania w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych – za równorzędnych partnerów, cennych członków komitetów i zespołów badawczych. Wiedza oraz umiejętności, które posiadamy mogą zostać wykorzystane przez ekspertów z innych dziedzin nauki, gdyż rezultaty ich badań mają wpływ na społeczeństwo.

Deklarujemy jednocześnie, że nasze działania będą nakierowane na propagowanie idei interdyscyplinarności uniwersytetów w odniesieniu do kierujących uczelniami i podstawowymi jednostkami. Będziemy motywować do uwzględniania interdyscyplinarności w strategiach uczelnianych i wydziałowych. Dbać o budowanie zrozumienia dla roli wiedzy i nauki w życiu oraz instytucjonalnego wsparcia naszych uniwersytetów. Zobowiązujemy się również do

propagowania idei interdyscyplinarności w środowisku doktorantów zrzeszonych w Doktoranckim Forum Uniwersytetów Polskich oraz środowiskach wspierających i współpracujących z Forum.

DFUP

Co dalej ze studiami III stopnia na polskich uczelniach?

Studia doktoranckie w Polsce funkcjonują w aktualnej formie od 10 lat. W polskich uczelniach uczestniczy w nich aktualnie 40 575 osób (dane GUS 2014/2015). W porównaniu z rokiem 1990/1991 ich liczba wzrosła o ponad 30 tysięcy a z rokiem 2010/2011 o 5 tysięcy jest to więc wzrost naprawdę znaczący. Z drugiej strony uczestnictwo w studiach doktoranckich nie przynosi już splendoru, na studia właściwie może dostać się każdy (są od tego pewne wyjątki) bo liczba miejsc na studiach jest równa lub większa od liczby kandydatów. Coraz mniej doktorantów uzyskuje stopień doktora więc studia właściwie nie spełniają swojego celu jakim jest przygotowanie do obrony¹.

Pytanie na jakie chcę udzielić odpowiedzi w artykule to: jak wygląda sytuacja na studiach doktoranckich: co dalej ze studiami III stopnia? Czy powinny funkcjonować w niezmienionej formie, czy może wystarczy drobna korekta w ich funkcjonowaniu a może całkowita przebudowa? Podstawą do próby odpowiedzi na powyższe pytania będą wyniki badań Doktoranci 2011 i Doktoranci 2015² prowadzone przez zespół pod kierownictwem autora artykułu.

Badania ankietowe Doktoranci 2015 były prowadzone w kwietniu i maju 2015 roku na próbie 2010

¹ Według danych GUS przewody doktorskie wszczęło 4374 osoby a więc nie całe 10% doktorantów (przy czteroletnim okresie studiów można wyliczyć, że rocznie przewody powinno wszczynać ok. 25% uczestników studiów doktoranckich). Należy przy tym zauważyć, że wszczęcie przewodu nie musi prowadzić do jego obrony jak również, że przewody otwierają osoby nie będące uczestnikami studiów doktoranckich.

² Badania Doktoranci 2011 były prowadzone pod auspicjami Krajowej Reprezentacji Doktorantów we współpracy z jej Zarządem oraz innymi organami. Doktoranci 2015 powstawały we współpracy Doktoranckiego Forum Uniwersytetów Polskich.

doktorantów z polskich uczelni wyższych (badaniem nie objęto uczestników studiów III stopnia w Polskiej Akademii Nauk i instytutach badawczych, osób piszących doktorat z tzw. „wolnej stopy”).

Kwestionariusz składający się z 46 pytań został rozesłany do kierowników studiów, dziekanatów, działów na wydziałach i uczelniach zajmujących się doktorantami oraz do organów samorządów doktorantów skąd trafił do zainteresowanych. Udało się zebrać odpowiedzi uczestników studiów III stopnia z 46 uczelni.

Finanse i kwestie stypendialne

W roku akademickim 2014/2015 na polskich uczelniach uczestnikami studiów doktoranckich było 34511 osób z czego stypendium doktoranckie pobierało 8004 osoby a z dotacji projakościowej 8753 osoby. Stypendium doktoranckie pobierało więc 23,2 % doktorantów a z dotacji projakościowej 25,4%. Inaczej wygląda sytuacja wśród doktorantów uniwersytetów: spośród 17611 uczestników studiów stypendium doktoranckie pobierało 2230 osób czyli 12,7%³!!! a z dotacji projakościowej 4630 czyli 26,3%. Z tego wynika, że zaledwie około 12,7% doktorantów na uniwersytetach otrzymuje środki w wysokości 2300 zł (ewentualnie powiększone o stypendium rektora, którego wysokość jest różna w zależności od jednostki). Pozostałe 14% uzyskuje około 800 zł a 74% nie uzyskuje żadnych środków.⁴ Przedstawione dane są oczywiście uproszczone ponieważ niektórzy doktoranci mogą być zatrudnieni na stanowisku asystenta lub otrzymywać inne stypendia ale jest to prawdopodobnie maksymalnie kilka procent.

Potwierdza to odpowiedź na pytanie: „Czy dochody jakie uzyskujesz na uczelni są wystarczające do utrzymania” na które twierdząco odpowiedziało 18,45% ankietowanych.

Istotnym problemem jest poczucie doktorantów o faworyzowaniu poszczególnych osób przy przyznawaniu

stypendiów. Są to oczywiście kwestie subiektywne i jeżeli przyjrzymy się rozwinięciom odpowiedzi ankietowanych nie zawsze są to patologie. Najważniejsze nieprawidłowości, które można zaobserwować przy stypendiach to:

- występowanie efektu św. Mateusza (zjawisko socjologiczne w tym przypadku polegające na tym, że osoby, które otrzymały stypendia na pierwszym roku otrzymują je na kolejnych latach studiów). Spowodowane jest to sytuacją w której doktorant uzyskawszy stypendium może poświęcić się badaniom, wyjazdom konferencyjnym, pisaniu artykułów co premiuje go w kolejnym roku. Doktorant, który nie uzyskał świadczeń zmuszony jest do podjęcia pracy zarobkowej co często nie pozwala mu na prowadzenie badań i ich prezentację a przez to uzyskania punktów niezbędnych do stypendium;
- preferowanie ilości a nie jakości np. równe punktowanie artykułów z czasopism z listy ministerialnej i czasopism z mniej znaczących periodyków. Prowadzi to również do sytuacji w której bardziej opłaca się napisać kilka – kilkanaście odtwórczych artykułów zamiast 1-2 nowatorskich. Sytuacja jest różna na poszczególnych uczelniach i w dużym stopniu zależy od organów władz rektorskich i dziekańskich, przedstawicieli administracji i samorządu doktorantów, którego przedstawiciele zasiadają w komisjach stypendialnych;
- dopisywanie do publikacji osób, które nie są autorami. Występuje głównie w naukach przyrodniczych i ścisłych ale również w naukach humanistycznych i społecznych zdarzają się podobne problemy;
- włączanie do kryteriów działalności nie naukowej np. wystąpień na konferencjach czy publikacji. Oczywiście należy odróżnić punktowanie działalności popularnonaukowej (która jest pożądana) od relacji ze zderzenia rowerzysty z krową w lokalnej gazecie (która zdecydowanie pożądaną nie jest);
- zmiana kryteriów przyznawania stypendium w roku akademickim za który obowiązują co uniemożliwia zaplanowanie pracy naukowej;

³ Widać tu wyraźny spadek w porównaniu z rokiem akademickim 2009/2010 gdzie na uniwersytetach stypendium otrzymywało 5203 osoby czyli 37,7% z ogółu doktorantów.

⁴ Opracowanie na podstawie danych GUS.

- brak w programie studiów egzaminów co uniemożliwia uzyskania jakiegokolwiek oceny a przez to aplikowania o np. stypendium ministra;
- wprowadzenie do regulaminów kryteriów niezgodnych z prawem np. wysokości dochodu do stypendium doktoranckiego;
- brak wglądu w punktację i brak uzasadnienia decyzji o nieprzyznaniu stypendiów (co może znajdować się na granicy prawa); -
- nie podanie do publicznej wiadomości o kryteriach na podstawie, których przyznawane są stypendia;
- nierówna ocena przez promotora w przypadku wpisania przez niego punktów do kwestionariusza („jeden promotor daje punkty na wyrost, drugi ocenia bardziej surowo i jest problem”);
- uzależnienie przyznania stypendium od etatu na uczelni bądź jego braku;

Reasumując: sytuacja w wielu wypadkach wygląda następująco: doktoranci dowiadują się na uczelni, że nie ma środków na stypendia ale powinni aplikować o granty, tymczasem NCN obniża kwotę finansowania i stwierdza, że wynagrodzenie za grant powinno być tylko dodatkiem do stypendium przyznawanego przez macierzyste jednostki (*Stanowisko Rady Narodowego Centrum Nauki w sprawie finansowania doktorantów.*). Bardzo trudno również uzyskać grant nie będąc do tego przygotowanym, w jednostkach nie ma w programach przedmiotów uczących pisać wnioski (promotorzy też tego często nie potrafią), poza tym faktycznie nie mając stypendium ciężko poświęcić kilka miesięcy na napisanie grantu. Koło się zamyka: aby aplikować o środki musisz mieć środki. Aby ukończyć pracę doktorską również trzeba posiadać środki choćby na podstawowe potrzeby.

Jakość kształcenia, dydaktyka

Prowadzenie nieodpłatnych zajęć dydaktycznych przez doktorantów mieści się w ramach ustawowych (ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym nakłada na doktorantów obowiązek przeprowadzenia zajęć w liczbie od 10 do 90 godzin)). Załedwie około 4,5% ankietowanych prowadziło powyżej 90 godzin zajęć dydaktycznych. Problemem jest duża liczba doktorantów (około 16%), którzy w ogóle nie prowadzą

zajęć (co nie oznacza, że nie podejmują praktyk dydaktycznych np. w formie współprowadzenia, które również dopuszcza ustawa POSW).

Do patologii należy zaliczyć w tym przypadku jest nie ilość ale jakość prowadzonych zajęć: aż 62% badanych jest zdania, że uczelnia źle ich przygotowuje do prowadzenia zajęć, 16% nie ma zdania, dobrze przygotowanych czuje się 22% uczestników studiów III stopnia. Innym niepokojącym aspektem jest niepokrywanie się prowadzonych przez doktorantów zajęć z tematyką ich pracy badawczej (jest to problem 24% badanych). Niestety taki brak kompetencji przynosi negatywne skutki nie tylko dla doktorantów, którzy niechętnie prowadzą zajęcia i czują się tym obowiązkiem sfrustrowani (a właściwie prowadzenie zajęć powinno być częścią rozwoju naukowca szczególnie w naukach humanistycznych i społecznych) ale również dla studentów I i II stopnia, którzy muszą w takich zajęciach uczestniczyć (efekty ćwiczeń czy konwersatoriów prowadzonych przez nieprzygotowanego i przestraszonego lub zdenerwowanego dydaktyka prawdopodobnie rzadko będą zadowalające.

W ciągu czterech lat zwiększyła się liczba ankietowanych niezadowolona ze swojego programu studiów (wzrost 32,2% do 37,2%). O 1,2% spadła liczba osób zadowolonych z oferowanego im programu (z 33,5% na 32,3%).

Badania i nauka

Pomimo, że ustawa POSW nakłada na doktoranta obowiązek prowadzenia badań naukowych są problemy z ich finansowaniem przez uczelnie: załedwie 18,4% doktorantów ma w całości finansowane badania przez jednostkę macierzystą (w 2011 ten sam wskaźnik wynosił 24,37%), 42,5 częściowo (42,7% w 2011 roku) a 30,4% nie ma w ogóle finansowanych badań (32,85% w 2011 roku). W podziale na rodzaje uczelni sytuacja najgorzej wygląda na uczelniach pedagogicznych i uniwersytetach (odpowiednio 39,2% i 31,8% nie uzyskuje żadnego finansowania) a najlepiej na przyrodniczych (18,8% nie ma finansowanych badań). Analizując powyższy wskaźnik w poszczególnych dziedzinach nauk najlepiej wypadają nauki chemiczne (30,2% ma całkowicie finansowane badania, 45,3%

częściowo, żadnych środków nie otrzymuje 18,2%) i techniczne (29,7% ma całkowicie finansowane badania, 39,7% częściowo, żadnych środków nie otrzymuje 23,6%) w najgorszej sytuacji są doktoranci nauk humanistycznych (całkowicie finansowane badania ma zaledwie 6,9%, częściowo 43,5%, 41,7% nie otrzymuje żadnych środków).

Niezwykle istotnym problemem jest brak przygotowania przez uczelnie do pisania grantów. W programie studiów przedmiot, który mógłby do tego przygotować ma zaledwie 21,2% ankietowanych. Szkolenia ograniczają się do 1 albo 2 w roku często w formach wykładu dla przedstawicieli różnych dziedzin co niewiele daje doktorantom. W roku 2015 o granty aplikowało 28,4% (w 2011 38%) najwięcej z uniwersytetów (31,4%) i uczelni medycznych (29,7%). Głośne było ostatnio obniżenie wynagrodzenia w granicie „Preludium” z NCN wynagrodzenia dla doktoranta do 1000 zł co może powodować zmniejszenie liczby aplikujących o ten grant.

W ostatnich latach wzrosła liczba doktorantów prezentujących wyniki swoich badań (w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie): na konferencji krajowej prezentowało je 61,2% badanych (w 2011 49,62%), na konferencji międzynarodowej 47,5% (37,3% w 2011), w publikacji polskojęzycznej 39,4% (33,6% w 2011), w publikacji obcojęzycznej 37% (31,5% w 2011), wyników nie prezentowało 16,7% (w 2011 25,2%). Wzrost wskaźników może być spowodowany spadkiem liczby stypendiów i wzrostem liczby osób mogących się o nie ubiegać. Niestety może to również powodować spadek jakości prowadzonych badań naukowych. Najwyższy wskaźnik umiędzynarodowienia badań (suma publikacji obcojęzycznych i międzynarodowych) posiadają nauki chemiczne (124,5) oraz techniczne (98,5), najniższy nauki medyczne (67,3), humanistyczne (67,4) i społeczne (68).

Samorządność

Z przedstawicielami organów samorządu doktorantów zetknęło się 71,1% ankietowanych (praktycznie tyle samo co w 2011 roku). Najwięcej osób zetknęło się ze swoimi przedstawicielami na uczelniach: przyrodniczych (83,3%), i pedagogicznych (78,4%),

najmniej na uczelniach ekonomicznych (41,7%). W porównaniu z rokiem 2011 nastąpił wzrost zadowolenia z pracy samorządu w jednostkach z 26,3% w roku 2011 do 34,4% w 2015. Jednak nadal wielu doktorantów nie ma zdania na temat pracy swoich przedstawicieli w organach samorządu doktorantów (50,9%). Do najciekawszych działań prowadzonych przez samorządy ankietowani zaliczają:

- przygotowanie „niezbędników doktoranta”;
- pomoc w sytuacjach spornych na uczelni;
- wsparcie finansowe badań naukowych i ich prezentacji;
- organizację szkoleń i konferencji;
- działanie na rzecz korzystnych zmian w aktach prawnych;
- prowadzenie ankiet dotyczących doktorantów i przedstawianie ich władzom uczelni;
- przekazywanie informacji (w formie maili, newslettera itp.);
- podejmują działania mające na celu zwiększenie komfortu/jakości studiów (np. zwiększenie limitu wypożyczeń książek z biblioteki uniwersyteckiej);

Wielu ankietowanych ma zarzuty/uwagi do pracy swoich przedstawicieli np.:

- brak aktywności;
- reprezentowanie interesów swoich i władz uczelni/wydziału a nie doktorantów;
- ustalanie kryteriów przyznawania stypendiów zgodnie z własnym i interesem a wbrew interesowi ogółu.

Podsumowując organy samorządu doktorantów są nadal dosyć słabo oceniane na uczelni. Może to wynikać z ich niskiej aktywności, ta z kolei może mieć dwie przyczyny: brak czasu na działalność społeczne (doktoranci to często osoby posiadające rodziny i pracujące zawodowo); niechęć do podejmowania działań zmierzających do konfrontacji z władzami jednostki.

Inną kwestią jest słaba reprezentacja doktorantów w organach kolegialnych uczelni (przeważnie 1 lub 2 przedstawicieli w Senacie i Radach Wydziału). Równie ważnym problemem jest brak środków na działalność organów samorządu, na wielu uczelniach nie posiadają budżetu, własnego pomieszczenia czy sprzętu biurowego.

Jakość kształcenia, dydaktyka

Inne

Sporym problemem sygnalizowanym przez ankietowanych jest niesprawiedliwy proces rekrutacji na studia doktoranckie. Według 30,2% badanych proces rekrutacji jest nieobiektywny (w roku 2011 odsetek ten wynosił 28,9%). Do głównych zarzutów wobec systemu rekrutacji przytaczanych przez doktorantów należy zaliczyć:

- nepotyzm;
- brak obiektywizmu;
- faworyzowanie osób na podstawie przyszłego opiekuna/promotora;
- za mały skład komisji powodujący brak jej członków specjalizujących się w planach badawczych kandydata;
- brak ścisłości w kryteriach oceny kandydata;
- faworyzowanie absolwentów danej uczelni;
- faworyzowanie ilości w dorobku naukowym a nie jakości;
- zaniżanie wymagań, zbyt niski próg punktowy lub przyjmowanie wszystkich chętnych;
- brak pełnej informacji na temat rodzaju stypendium i ich liczby dostępnych po pozytywnym przejściu procesu rekrutacji;
- działanie kilku różnych komisji w różnych terminach.

Częściowym rozwiązaniem problemów może być włączenie przedstawiciela samorządu doktorantów do komisji rekrutacyjnej (na prawach obserwatora). W niektórych jednostkach funkcjonuje to rozwiązanie i przynosi pozytywne efekty.

Jako powody realizacji studiów 90% ankietowanych wskazało rozwój własny, 49,7% możliwość wpływu (aktualnie lub w przyszłości na rozwój badań we własnej dziedzinie nauki), 40,3% uważa, że pomoże im to w uzyskaniu awansu zawodowego a 28,9% awansu społecznego, 20% kieruje się możliwością uzyskania stypendiów.

Bardzo niepokojącym zjawiskiem (wspomnianym wcześniej przy tzw. dopisywaniu do artykułu) jest kradzież własności intelektualnej z którą zetknęło się 21,6% badanych a jej ofiarą padło 5,9%.

Spośród ankietowanych 3,3% stanowią doktoranci z niepełnosprawnością, spośród nich 76,8% posiada orzeczenie o niepełnosprawności. Podstawowym problemem dla nich jest niedostosowanie infrastruktury na ich uczelniach czy wydziałach: 8,7% uważa, że ich jednostki nie są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, 43,5% że są przystosowane częściowo a 37,7 w całości.

Najistotniejsze postulaty na dziś:

- zwiększenie finansowania lub zmiana struktury finansowania studiów doktoranckich. Każdy doktorant na wejściu powinien otrzymywać stypendium wystarczające do życia przynajmniej na minimalnym poziomie, zdolniejsze jednostki mogą zwiększyć swoje dochody przez granty i stypendia zewnętrzne;
- zmniejszenie liczby przyjmowanych doktorantów poprzez podwyższenie kryteriów rekrutacyjnych;
- włączanie do programów studiów przedmiotów przygotowujących do pozyskiwania środków zewnętrznych (grantów, stypendiów);
- wprowadzenie na wszystkich uczelniach kursów przygotowujących do samodzielnego prowadzenia zajęć dydaktycznych;
- zwiększenie liczby doktorantów w Senacie i Radach Wydziału;
- przyznanie budżetu organom samorządów doktorantów (np. określona kwota w przeliczeniu na doktoranta);
- włączenie do komisji rekrutacyjnych w jednostkach przedstawicieli doktorantów (na prawach obserwatora);
- pełne dostosowanie infrastruktury dla doktorantów z niepełnosprawnością.

Informacje od Komisji ds. PAN

Upowszechnianie wiedzy na temat stypendium FPM i Stypendium Prezesa PAN

Doktorantki! Doktoranci!

Rada Samorządu Doktorantów PAN pragnie poinformować, iż w dniu 22 października 2015 w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbędzie się seminarium dla doktorantów i pracowników instytutów naukowych PAN, poświęcone pomocy materialnej dla doktorantów pt. „Pomoc materialna dla doktorantów Polskiej Akademii Nauk”. Seminarium poprowadzi prawnik Pan Jacek Pakuła. Udział w seminarium niewątpliwie pozwoli uczestnikom pogłębić wiedzę w zakresie zasad przyznawania pomocy materialnej dla doktorantów PAN, a także będzie dobrą okazją do wymiany doświadczeń.

Dodatkowo jednym z kluczowych zadań, realizowanych w kadencji 2014/2015 przez Radę Samorządu Doktorantów PAN jest wspieranie działań Władz Polskiej Akademii Nauk w celu przyznania doktorantom PAN możliwości

ubiegania się o stypendium Prezesa PAN. Pragniemy z radością poinformować, że Rada otrzymała oficjalny list od Wiceprezesa prof. Pawła Rowińskiego, w którym zamieszczono informację, iż Kancelaria PAN w budżecie na rok 2016 przewidziała środki finansowe, które spożytkowane zostaną na stypendium Prezesa PAN. W chwili obecnej Rada Samorządu Doktorantów PAN wraz z Kancelarią PAN prowadzi prace mające na celu stworzenie odpowiedniej dokumentacji (regulamin, wzory wniosków, tryb i warunki przyznawania powyższego stypendium).

W dniu 9 września 2015r. Rada Samorządu Doktorantów PAN odbyła spotkanie z Wiceprezesem prof. Pawłem Rowińskim oraz Wiceprezesem prof. Jerzym Czuczwarem, w obecności Pani Iwony Osińskiej. Na spotkaniu poruszono kwestie dalszej współpracy w obszarach dotyczących Doktorantów Polskiej Akademii Nauk. Rada SD PAN jest przekonana, że kontynuacja współpracy z Władzami i Kancelarią PAN będzie korzystna dla obu stron i przyczyni się do poprawy sytuacji doktorantów Akademii.

mgr inż. Aleksandra Man-Kupisińska
mgr Anna Katarzyna Zaleszczyk



Na zdjęciu od lewej: Wiceprezes prof. Jerzy Czuczwar, p. Iwona Osińska, mgr Martyna Łupicka, mgr Anna Katarzyna Zaleszczyk, mgr inż. Jagoda Kicielińska, mgr inż. Natalia Michalak, Wiceprezes prof. Paweł Rowiński

V Posiedzenie Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów X Kadencji

W dniach 11– 13 września odbyło się V Posiedzenie Zarządu KRD w Studium Języków Obcych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Członkowie Zarządu KRD przedstawili sprawozdanie ze swojej działalności. Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej mgr inż. Rafał Gasz przedstawił obszary, którymi powinien zająć się Zarząd KRD.

Został uchwalony regulamin Konkursu PRODOK/PROPAN oraz ogłoszono nabór do kapituły konkursu. Omówiono zbliżającą się konferencję "Model funkcjonowania studiów doktoranckich" oraz "X-lecie samorządności doktoranckiej".

W ostatniej części posiedzenia została przeprowadzona dyskusja nt. Systemu Szkolnictwa Wyższego. Do dyskusji poddano następujące tematy:

- cel studiów doktoranckich,
- tryb/forma (dienne, eksternistyczne, różne ścieżki),
- kim powinien być doktorant?,
- program studiów doktoranckich.

mgr Weronika Stodółka
Sekretarz KRD

I Warsztaty Sportów Wodnych w Olejnicy

W dniach 25-27 września 2015 w Olejnicy na terenie Ośrodka Dydaktyczno-Sportowego Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu odbyły się I Warsztaty Sportów Wodnych organizowane przez Krajową Reprezentację Doktorantów, współfinansowane ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Patronat nad wydarzeniem objęła Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu oraz restauracja Barka Tumska we Wrocławiu.

Doktoranci mogli spróbować swoich sił w sportach wodnych (windsurfing, kajaki, żaglówki) lub podnieść swoje umiejętności w tym zakresie pod okiem instruktorów AWF Wrocław. Wszyscy uczestnicy bawili się znakomicie.

Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród doktorantów. Duże zainteresowanie imprezą sportową jest potwierdzeniem potrzeby organizacji takich wydarzeń. Mamy nadzieję, że zobaczymy się w przyszłym roku!

mgr Weronika Stodółka
Sekretarz KRD



Współfinansowane ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

≈ Doktorantki & Doktoranci ≈

ZAPRASZAMY

I WARSZTATY SPORTÓW WODNYCH

25-27 września 2015

Ośrodek Dydaktyczno-Sportowy w Olejnicy, Leśna 2, 64-234 Przemęt

Kontakt: veronika.stodolka@krd.edu.pl Zapisy: www.krd.edu.pl

Krajowa Reprezentacja Doktorantów KRD

OSOWABARKA TUMSKA

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego



DZIEKUJĘ

WAM

ZA

WSPANIALE



SPĘDZONY

CZAS!



mgr Weronika Stodółka
Sekretarz KRD